

ZBIGNIEW MATYSIAK ur. 1926; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Pamiętam Saski Ogród
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, zabawy, Ogród Saski

Pamiętam Saski Ogród

Pamiętam Saski Ogród, gdzie się bawiliśmy. O g. 9.00 był zamykany na klucz. Chodził strażnik z kołatką, mówił, że za chwilę zamknie. Szła pani do Saskiego ogrodu, przepiękne kwiaty, siedziała Pani jak w przecudnym ogrodzie, łabędzie pływały... byłem za mały. Gdyby dzisiaj był taki Saski Ogród, to bym tam chętnie poszedł. Tam chodziły pary, starsi ludzie, w niedzielę grały orkiestry, wojskowa orkiestra grała bardzo ślicznie i inne, jacyś śpiewacy występowali. Przypomniało mi się też, że przed wojną po podwórkach chodziły takie trupy niby cyrkowe, orkiestry podwórkowe, chodzili po dwóch, po trzech z harmonia z mandoliną, gitarą, śpiewali, na podwórkach rozkładali dywanik, tykał ogień, tykał szable, tłukł gołymi nogami butelki, a ludzie z okien rzucali pieniądze.

Data i miejsce nagrania	1998-11-20, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"